

Izabela Ejsmunt

ATRYBUTYWNY I EKSPRESYWNY CHARAKTER DERYWATÓW RZECZOWNIKOWYCH W GWARZE OLEŚNICY KOŁO PODDĘBIC

W artykule tym pragnę wskazać na relacje, jakie zachodzą pomiędzy funkcją semantyczną a stylistyczną w atrybutywnych derywatach odrzeczownikowych oraz omówić szerzej obszar dyferencji istniejący pomiędzy wyżej wymienionymi rodzajami wyrazów pochodnych. Na tym tle chciałabym także wyodrębnić (w miarę możliwości) odrębności, które różnią gwarę od polszczyzny ogólnej oraz wykazać cechy wspólne, występujące między nimi.

W atrybutywach funkcję semantyczną pełni formant, zmieniając znaczenie wyrazów pochodnych względem podstawy, od której zostały utworzone. Są to przekształcenia typu mutacyjnego, które nazywają nowe desygnaty (m.in. osoby i cechy) ze względu na relację semantyczną do leksemu podstawowego. Bardzo często zdarza się jednak, że funkcji mutacyjnej towarzyszą znaczenia ekspresywne, charakterystyczne dla modyfikacji, której jednym z zadań jest przekazywanie informacji o pozytywnych lub negatywnych emocjach nadawcy (np. *staruch*)¹. W tym wypadku na plan pierwszy wysuwa się funkcja stylistyczna, z którą wiąże się silny czynnik ekspresji, pełniący w atrybutywnych derywatach stylistycznych rolę prymarną, nadrzędną względem funkcji semantycznej. Ekspresja bardzo często idzie w parze z silnym zabarwieniem emocjonalnym, zwykle pejoratywnym, poprzez które ujawnia się stan wewnętrzny, psychiczny nadawcy oraz jego stosunek do osoby nazywanej lub do danego przedmiotu.

Kategoria atrybutywna (nosicieli cech) to klasa wyrazów o wartości kategorycznej 'coś, co ma jakąś cechę'. Wartość ta jest zgodna z interpretacją znaczenia samego słowa „atrybut”, które definiuje się jako „zewnątrzną cechę danej rzeczy lub osoby, wyróżniającą ją spośród innych; istotną właściwość, przymiot czegoś”². Prawdopodobnie terminu *nomina attributiva*, czyli nazwy podmiotów cech, jako pierwszy użył Witold Doroszewski w *Kategoriach słowotwórczych*

¹ *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzycykowa, R. Laszkowski, H. Wróbel, Warszawa 1998, s. 377–378.

² *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, s. 90.

(1946). Wśród formacji o podstawie przymiotnikowej wyróżnił on nazwy o charakterze orzeczeniowym i podmiotowym, zaliczając do tych ostatnich określenia atrybutywne, takie jak: *brzydal, dowcipniś, grubas, krzywal, siwus, śmialek* itp.³

Niestety, zarówno w gramatykach historycznych, jak i we współczesnych rzeczowniki te były nie tylko różnie nazywane, ale można zauważyć również ogromną dowolność w ich klasyfikowaniu do zbioru nazw atrybutywnych. Wynika to prawdopodobnie stąd, że do dziś nie ustalono jednoznacznych kryteriów pozwalających na określenie, kiedy stopień strukturalnego lub znaczeniowego podobieństwa wyrazów podzielných słowotwórczo jest wystarczająco duży, aby można je było uznać za należące do jednej kategorii słowotwórczej.

W *Gramatyce języka polskiego*⁴ z 1923 r. nie funkcjonuje nazwa – kategoria atrybutywna. W jej zakres można by jednak włączyć rzeczowniki osobowe, a w ich obrębie nazwy osób według ich własności, cech, nazywanych wzgl. wyrażanych główną morfemą wyrazu, np.: *gwałtownik : gwałtowny, cukiernik : cukier, ślepiec : ślepy, mędrzec : mądry, ospalec : ospały, próżniak : próżny, dzikus : dziki* itp.; nazwy osób pozostających w pewnym określonym stosunku do przedmiotu wyrażonego przez morfemę główną, np.: *kotlarz : kocioł, brodac : broda, grabieżca : grabież, rogal : róg, balowicz : bal* itp. oraz rzeczowniki oderwane odimienne typu: *starzyzna : stary, towianizm : Towiański* itp.

Henryk Gaertner w *Gramatyce współczesnego języka polskiego*⁵ z 1933 r. również nie wymienia kategorii nazw atrybutywnych. Jednak ze względu na rodzaj podstawy wyróżnia on rzeczowniki **czynnikowe** (ujmujące sygnat jako czynnik przejawu okolicznościowego lub zawodowego) – od materiału, np.: *złotnik, druciarz*; – od miejsca, np.: *młynarz, pocziarz*; rzeczowniki **skłonnościowe**, np.: *herbaciarz, karierowicz*; pisze także o rzeczownikach **wytwórczych** (ujmujących sygnat jako wytwór jakiejś czynności) od materiału, np.: *wiśniak, korzeniak*, rzeczownikach **materiałowych** (ujmujących sygnat jako materiał), a wśród nich pochodzeniowych, np.: *dębina, cielęcina*; rzeczownikach **rodzajowych** (od gatunku objętego przez rodzaj wymieniony rzeczownikiem), np. *jaśminiec*; rzeczownikach **ustrojowych** (ujmujących sygnat jako składający się z części), np. od części mnogich *kudłacz*; rzeczownikach **ośrodkowych** (ujmujących sygnat jako znajdujący się w pewnym otoczeniu), np. *bursarz, dworak, niebianin*; rzeczownikach **porównawczych** (ujmujących przedmiot przez porównanie z jakimś wzorem) – upodabniających, np. *garbiak, tasiemiec*; rzeczownikach **charakterystycznych** od jakości, np.: *bielak, czernica, ślepiec, głuszak* oraz o rzeczownikach **zawodowych**, np. *górnictwo*.

³ W. Doroszewski, *Kategorie słowotwórcze*, „Sprawozdanie TNW”, nr 29, 1964, s. 26.

⁴ T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 1923, s. 217–229.

⁵ H. Gaertner, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Cz. II. Głosownia*, Lwów–Warszawa 1933, s. 148–150.

W *Gramatyce historycznej języka polskiego* Zenon Klemensiewicz⁶ wyodrębnia nazwy znamionujące, odnoszące się do rzeczy, które nazywają przedmiot według jakiejś uderzającej cechy, np.: *ślepiec, wesolek, brzuchacz*; w definicji słownikowej czytamy, że znamię to „cecha charakterystyczna, element wyróżniający, oznaka, symptom, objaw czegoś”, zaś znamieny oznacza tyle co „właściwy komuś, czemuś, charakterystyczny dla kogoś lub czegoś”⁷. Zatem określenie użyte przez Z. Klemensiewicza dla *nomen attributivum* jest jak najbardziej trafne i pokrywa się z zakresem semantycznym terminu „atrybut”. Ponadto do tej kategorii należałoby zaliczyć wyodrębnione przez autora nazwy materiałowe, np.: *porzecznik, cytrynowka*, oraz nazwy zawodowe, nazywające osobę od miejsca, instytucji, materiału czy wytworu jej pracy, np.: *młynarz, karciarz, leśnik* itp.

Renata Grzegorzczkowska w *Zarysie słowotwórstwa polskiego*⁸ posługuje się już terminem „nazwy atrybutywne”, czyli nazwy nosicieli cech. Według niej w zakres znaczeniowy tej kategorii wchodzi nazwy osób, zwierząt, roślin, przedmiotów martwych, zjawisk, okresów utworzone ze względu na jakąś cechę charakterystyczną desygnatu. Autorka wydzieliła w obrębie tej kategorii liczne podgrupy semantyczne, w których to przyrostek wskazuje na przynależność do danej klasy przedmiotów. Są to: nazwy ugrupowań, kierunków politycznych, zwolenników, nazwy chemiczne, nazwy odmian towarów, nazwy filmów, domów, szkół, samochodów, czapek, butów, lamp, drewna, statków, mięs, ciast, wódek itp.

Dokonując klasyfikacji gwarowych nazw nosicieli cech zgromadzonych w Oleśnicy⁹, oparłam się głównie na modelu kategorii atrybutywnej preferowanym przez R. Grzegorzczkowską, jednakże do jej propozycji wprowadziłam drobne modyfikacje, uzupełniając ten model o nazwy chorób od podstaw przymiotnikowych i rzeczownikowych, nazwy amatorów, miłośników, nazwy zawodowe oraz nazwy agentywne zawierające odniesienie do obiektu czynności. Autorka *Zarysu...* derywaty typu: *czapkarz, grzybiarz, poczcziarz, wikliniarz, herbaciarz, karciarz, kiniarz* itp. zaliczyła do odrzeczownikowych nazw wykonawców czynności, uznając, że są to nazwy osób działających, które mają w swej strukturze jedynie odniesienie do obiektu, wytworu, przedmiotu działania, ewentualnie do materiału, narzędzia czy dziedziny, którą zajmuje się agens. Sama jednak przyznała, że nazwy miłośników, amatorów czy nazwy o charakte-

⁶ Z. Klemensiewicz i in., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981.

⁷ *Słownik języka polskiego...*, t. 3, s. 981.

⁸ R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1974.

⁹ Oleśnica – niewielka wieś położona w gminie Puczniew, w dawnym powiecie łódzkim, należąca do parafii Kałów. Znajduje się w odległości 23 km od Łodzi i około 19 km od Poddębic. We wsi istnieje 46 gospodarstw. Ośrodkiem życia kulturalnego i duchowego oleśniczan jest pobliska wieś Kałów, położona nad rzeką Beldówką. Znajduje się w niej drewniany kościółek z 1786 r., wystawiony przez braci Sulimierskich kolatorów.

rze skłonnościowym „zblizają się do nazw nosicieli cech, ukazujących relację desygnatu derywatu do pewnego charakterystycznego przedmiotu”¹⁰. Według mnie do kategorii *nomina agentis* należą wyłącznie derywaty pochodne od czasowników, natomiast formacje odrzeczownikowe stanowią *nomina attributiva* (por. nazwy zawodowe – Kl. i odrzeczownikowe nazwy działacza – Grz.).

Widoczny wpływ na formowanie się kategorii atrybutywnej i jej zakres znaczeniowy w opracowaniach gwarowych u T. Malca¹¹, H. Górnowicza¹² i M. Szymczaka¹³ miało prawdopodobnie spojrzenie Z. Klemensiewicza na tę kategorię, ponieważ w obrębie gwarowych nazw nosicieli cech funkcjonuje podobne nazewnictwo (np. nazwy materiałowe – Szym., czy nazwy znamionujące – Górn.). Różni je jednak wyraźna tendencja do wyodrębniania licznych podgrup semantycznych w obrębie jednej kategorii słowotwórczej (są one szczególnie bogate w przypadku H. Górnowicza, choć inne od tych, które wyodrębniła R. Grzegorzczkowska).

Kategoria atrybutywna				
w <i>Zarysie</i> R. Grzegorzczkowej	w <i>Gramatyce historycznej</i> Z. Klemensiewicza	w opracowaniach gwarowych		
		T. Malca	H. Górnowicza	M. Szymczaka
Nazwy: atrybutywne	Nazwy: znamionujące materiałowe zawodowe	Nazwy: atrybutywne (nosicieli cech lub charaktery- zujące) części narzędzi pól i lasów tworzone od nazwisk właścicieli	Nazwy: cech osobowych znamionujące materiałowe części narzędzi spadkowo- dzierzawcze części ciała dokumentów dni tygodnia części ubioru drzew, krzewów, lasów liści warzyw, naci	Nazwy: atrybutywne, czasami nacechowane deminutywnie materiałowe części narzędzi odrzeczownikowe nazwy osób

¹⁰ R. Grzegorzczkowska, *op. cit.*, s. 81.

¹¹ T. Malca, *Budowa rzeczowników i przymiotników we wsi Rachnie pod Tomaszowem Lubelskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.

¹² H. Górnowicz, *Formanty przyrostkowe rzeczowników w gwarach malborskich. Cz. I*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1967, t. 13, s. 13–53; *Cz. II*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1968, t. 14, s. 53–82.

¹³ M. Szymczak, *Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w powiecie łęczyckim*, Łódź 1961.

Znacznie bardziej skomplikowany model kategorii atrybutywnej został zaprezentowany w *Gramatyce współczesnego języka polskiego*¹⁴. Zdecydowana większość wyrazów pochodnych motywowana jest rzeczownikami, tylko w dwóch przypadkach przymiotnikami.

Zakres znaczeniowy kategorii atrybutywnej	
w <i>Zarysie słowotwórstwa...</i> R. Grzegorzyczkowej	w <i>Gramatyce współczesnego języka polskiego</i>
Nazwy atrybutywne	<p><u>Derywaty odrzeczownikowe:</u> subiektów (nosicieli cech), np. <i>mędrzec, ponurak</i> zjawisk charakteryzujących się obecnością cechy, np. <i>zółtaczka</i></p> <p><u>Derywaty odrzeczownikowe:</u> 1. Nazwy subiektów przy niewyrażonym predykanie: subiektów właściwości, np. <i>brodac</i> uczestników zdarzeń, np. <i>zamachowiec</i> odposobowe subiektów, np. <i>autostopowicz</i> całości złożonych z części, np. <i>siarczan</i> rodzajowe, np. <i>wierzbowce</i> symilatywne, np. <i>komarzyca</i> genetyczne, np. <i>wieprzowina</i> posiadaczy, np. <i>sklepikarz</i> amatorów, np. <i>kawiarz</i> zwolenników lub przeciwników, np. <i>heglista</i> odmiejscowe agentywne, np. <i>poczciarz</i> odmaterialowe, np. <i>złotnik</i> odnarzędziowe, np. <i>wędkarz</i> odobiektowe, np. <i>kominiarz</i></p> <p>2. Nazwy obiektów i rezultatów przy niewyrażonym predykanie: odmaterialowe nazwy rezultatów, np. <i>słomianka</i> odnarzędziowe nazwy obiektów, np. <i>karbidówka</i> odposobowe nazwy obiektów lub rezultatów, np. <i>kreskówka</i> odsubiektowe nazwy obiektów, np. <i>biskupstwo</i> odsubiektowe nazwy rezultatów, np. <i>pajęczyna</i></p> <p>3. Nazwy materialowe, np. <i>papierówka</i></p> <p>4. Nazwy temporalne, np. <i>kwiecień</i></p> <p>5. Nazwy zjawisk charakteryzowanych przez relację do przedmiotu, np. <i>kamica</i></p>

Nomina attributiva w pojęciu autorów *Gramatyki...* mają charakter niezwykle rozbudowany i bardzo szczegółowy. Jednej kategorii słowotwórczej wyodrębnionej przez R. Grzegorzyczkową w *Zarysie...* odpowiada kilkanaście w *Gramatyce...* W tej ostatniej derywaty atrybutywne nazywają desygnaty ze względu na predykat (nowe znaczenie dodawane do znaczenia podstawowego leksemu), na relację do innego przedmiotu tego predykatu, który w derywacie

¹⁴ *Gramatyka współczesnego języka...*

nie jest wyrażony, oraz na subiekta czynności odnoszącej się do obiektu. Stąd powstały takie kategorie, jak nazwy subiektów przy niewyrażonym predykanie (nazwy osób, w których podstawa wskazuje na obiekt czynności) czy nazwy obiektów i rezultatów przy niewyrażonym predykanie (nazwy przedmiotów ze względu na materiał, z którego zostały zrobione, ze względu na środek pomocniczy służący do ich wytworzenia, ze względu na sposób użytkowania przedmiotu oraz na osobę, która jest jego użytkownikiem lub posiadaczem). Tak ogromna różnica w pojmowaniu zakresu znaczeniowego tylko jednej z wielu kategorii słowotwórczych – atrybutywnej – podyktowana jest tym, że R. Grzegorzycowa, jak również Z. Klemensiewicz, ujmują ją w ramy gramatyczności, kategoriałności, stosując się do pewnego rodzaju zasad regularności przy klasyfikacji konstrukcji atrybutywnych, biorąc pod uwagę wzajemne relacje między obocznie funkcjonującymi wykładnikami. Natomiast w *Gramatyce...* zwrócono się raczej w stronę stylistyki leksykalnej.

Według autorów *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego*¹⁵ wyznacznikami każdej kategorii słowotwórczej są: gramatyczny charakter wyrazu podstawowego, funkcjonalny stosunek pomiędzy wyrazem motywowanym i motywującym oraz określona grupa formantów słowotwórczych. W przypadku kategorii atrybutywnej, wymienionych wyżej wyznaczników nie można uznać za jednoznaczne, ponieważ granice jej zasięgu są wciąż niejasne. Trudno bowiem wytyczyć jakieś stałe ramy semantyczne, na których można by oprzeć weryfikację materiału derywacyjnego. Do dziś istnieje nierozwiązany pomiędzy językoznawcami problem, czy w zakres nazw atrybutywnych powinny wchodzić tylko nazwy osobowe, czy również nazwy rzeczy (nosieli nieżywotnych), a nawet, jak chcą niektórzy, pewne określenia abstrakcyjne¹⁶. Stąd większość opracowań, które powstały do tej pory w sprawie kategorii atrybutywnej, zwykle skupia się na analizie cech osobowych, pomijając nazwy przedmiotów¹⁷.

¹⁵ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 292.

¹⁶ Por. stanowiska R. Grzegorzycowej, J. Puzyniny, I. Szczepankowskiej, autorów *Gramatyki współczesnego języka...*, M. Pańcikówiej, *Nowe nazwy nosieli cech w języku polskim i słowackim*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 5, s. 293–300. K. Kleszczowa uważa, że derywaty typu *miłość, słodkość, piękność, marność, świętość* to nazwy atrybutywne, choć tworzone są za pomocą wykładnika *-ość*, charakterystycznego dla nazw abstrakcyjnych; patrz K. Kleszczowa, *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice 1998, s. 114. Tymczasem autorzy *Gramatyki współczesnego języka...*, s. 417, te same derywaty zaliczają do *nomina essendi*, ale już takie leksemy, jak: *bezcelność, przyjemność, okropność* traktują jako NAttr., s. 418–419. U Z. Klemensiewicza, *op. cit.*, s. 208, a także u R. Grzegorzycowej w *Zarysie...*, s. 87–95, przyrostek *-ość* derywuje tylko nazwy właściwości, czyli abstrakcyjne, natomiast nie tworzy żadnej nazwy atrybutywnej.

¹⁷ Np. E. Siatkowska, *Polskie nomina attributiva (z nawiązaniem do ekwiwalentów czeskich)*, [w:] *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, red. J. Zieniukowa, Warszawa 1992, s. 151–165; I. Szczepankowska, *Nomina attributiva w gwarze łomżyńskiej*, Białystok 1998.

Nie ulega wątpliwości, że prymarną podstawę dla nazw atrybutywnych stanowiły przymiotniki oraz imiesłowy biernie. Według Krystyny Kleszczowej¹⁸ w dobie staropolskiej do kategorii nazw atrybutywnych należały przede wszystkim wyrazy pochodne motywowane przymiotnikami, natomiast nieliczne derywaty odrzeczownikowe były zbyt dowolne i rozchwiane, szczególnie w kwestii wykładników formalnych. Dlatego też motywację rzeczownikową uznaje się za sekundarną, inaczej zwaną pośrednią lub towarzyszącą. Zdarza się jednak, że może stanowić motywację podstawową, bezpośrednią, jeśli lepiej oddaje znaczenie derywatu, np. *filmowiec* < *film*. Ponadto, zdaniem autorów *Gramatyki...*, najbardziej trafną podstawę słowotwórczą stanowi ten wyraz motywujący, którego używamy w najlepiej sprecyzowanej i jednocześnie jak najprostszej parafrazie. I tak, derywaty *nerwus*, *piegus* zgodnie z powyższym twierdzeniem winny być motywowane przymiotnikami *nerwowy* oraz *piegowaty*¹⁹. Jednakże w badanej przeze mnie gwarze panuje zupełnie odwrotna tendencja. Wydaje się, że informatorom w wielu wypadkach łatwiej jest zbudować parafrazę z użyciem rzeczownika jako wyrazu podstawowego, np. **garbus**: *garbus* ‘ten, kto ma garb na plecach’, **piegus**: *pegus* ‘ten, kto ma piegi na nosie’, **nerwus**: *nervus* ‘ten, kto ma zszargane nerwy’, **radośnik**: *radośnik* ‘ten, który ze wszystkiego czerpie radość’, **flegmatyk**: *flegmatyk* ‘ten, który ciągnie się jak flegma’, **parchawiec**: *parxawec* ‘ten, kto ma parchy z brudu’, **brzuchol**: *bżuchol* ‘ten, kto ma duży brzuch’, **rozwódka**: *rozvutka* ‘kobieta, która wzięła rozwód, po rozwodzie’ itd.; **jablecznik**: *jabučnik*, **makowiec**: *makovec*, **sernik**: *sernik* to ‘ciasto z jablek, maku, sera’, nie zaś ciasto jabłkowe, makowe czy serowe; **aksamitka**: *aksamitka* to ‘wstążka z aksamitu’, **rogatywka**: *rogatyfka* ‘czapka z rogami’, **drewniak**: *drevniak* ‘dom z drewna’, **gliniak**: *gliniak* ‘garnek z gliny’, **glinianka**: *glinianka* ‘dom z gliny’, **welniak**: *vevniak* ‘materiał z wełny’, **cielęcina**: *čelečina* ‘mięso z cielaka’ czy **sarnina**: *sarnina* ‘mięso z sarny’. Motywacja przymiotnikowa także występuje, ale jest nieco ograniczona w stosunku do rzeczownikowej i nasuwa się zwykle wtedy, gdy osoba odpytywana nie potrafi skojarzyć danego derywatu z odpowiednim rzeczownikiem, ponieważ jest za trudny albo rzadko używany. Czasem zdarza się, że ze względu na parafrazę derywat zaliczono do kategorii atrybutywnej, choć mogłoby się wydawać, iż powinien reprezentować nazwy działacza, np. **figlarz**: *figlaš* ‘ten, który lubi robić figle’ (a nie figluje), **cudok**: *cudok* ‘ten, kto wyprawia cuda’ (a nie cuduje), **czarownica**: *čarovnica* ‘kobieta, która odprawia czary’ (a nie czaruje), **czarownik**: *čarovnik* ‘mężczyzna, który odczynia czary’; nazwy czynności **ślubunek**: *ślubunek* ‘składanie ślubu w kościele’ (nie od czasownika: ślubować) czy nazwy żeńskie **kucharka**: *kucharka* ‘kobieta, która pracuje w kuchni’ (nie kobieta kucharz), **poczciarka**: *počarka* ‘kobieta, która pracuje na poczie’ (nie kobieta pocziarz), **rolniczka**: *rolnička* ‘kobieta,

¹⁸ K. Kleszczowa, *op. cit.*, s. 59.

¹⁹ *Gramatyka współczesnego języka...*, s. 386.

która pracuje na roli' (nie kobieta rolnik), **wieśniarka** : *vešňarka* 'kobieta, która mieszka na wsi' (nie kobieta wieśniarz), **pieguśnica** : *pegušnica* 'kobieta, która ma piegi' (nie kobieta piegus), **dworaczka** : *dvoručka* 'kobieta, która pracuje we dworze' (nie kobieta dworak), **zębolicza** : *zymbol'iča* 'kobieta, która ma krzywe zęby' (nie kobieta zęból), **sportowczyni** : *sportofčyni* 'kobieta, która uprawia sport zawodowo' (nie kobieta sportowiec).

Przyglądając się powyższym przykładom, odnotowanym w gwarze oleśnickiej, można wysunąć wniosek, że to parafraza i kontekst, w którym leksem został użyty, wskazują na inną strukturę i funkcję przyrostka w gwarze niż w języku ogólnym oraz powodują przesunięcia w obrębie kategorii semantycznych. W związku z tym, w gwarze, na drodze perintegracji i absorpcji powstają rozszerzone przyrostki w nowym kształcie: *-arka, -awiec, -nica, -ownica, -uśnica, -olicha, -owczyni, -ni/arka*. Niektóre z nich występują całkowicie poza zasięgiem języka ogólnego, dlatego można je nazwać wykładnikami gwarowymi, przywołując pogląd Sławomira Gali, który stwierdza, że „o aktywności formantu w gwarze zdaje się świadczyć jego zdolność występowania w postaci rozszerzonej, nienotowanej w polszczyźnie literackiej”²⁰.

Dokonując przeglądu wykładników słowotwórczych, pełniących w derywatach atrybutywnych funkcję semantyczną, za najbardziej powszechne zarówno w gwarze, jak i w polszczyźnie ogólnej można obecnie uznać formanty: *-ec, -acz*, przyrostki z podstawowym *-k-* : *-ka, -ak, -ek, -ik/yk, -nik*, sufiksy obcego pochodzenia: *-ant, -arz, -ista, -izm/yzm* oraz inne, takie jak: *-ica/yca, -ina/yna*. Dzisiejszy inwentarz formantów atrybutywnych zupełnie odbiega od epoki staropolskiej, w której bardzo produktywnym przyrostkiem dla nazw nosicieli cech był formant *-ość*. Współcześnie jego żywotność w tym zakresie bardzo się obniżyła, co według K. Kleszczowej należy wiązać z „procesem specjalizacji owego formantu w funkcji wykładnika nazw cech”²¹. Podobnie rzecz się ma z derywatami na *-ec, -ak, -ik, -ek, -ka*, które były w staropolszczyźnie obecne, ale nie z takim natężeniem jak dziś. Oprócz wyżej wymienionych wykładników, do najbardziej charakterystycznych dla nazw atrybutywnych należą te, które niosą ze sobą najczęściej zabarwienie ekspresywno-pejoratywne i pełnią w wyrazach pochodnych funkcję stylistyczną. Będą to zatem takie przyrostki, jak: *-as, -och, -uch, -ucha, -us*, informujące o emocjonalnym, zwykle ujemnym ustosunkowaniu nadawcy wypowiedzi do desygnatu określonego przez derywat. W gwarze Oleśnicy tworzą one leksemy nazywające osoby, np: **brudas**²² 'ten,

²⁰ S. Gała, *O pewnych wyznacznikach słowotwórstwa gwarowego*, „Prace Filologiczne” 2000, t. XLV, s. 173.

²¹ K. Kleszczowa, *op. cit.*, s. 119.

²² Hasło podaję pogrubioną grafia literacką, następnie zamieszczam definicję derywatu oraz pismem fonetycznym kontekst parafrastyczny. Hasła oddzielał przecinkiem i podwójną spacją. Patrz jak u K. Dejnny, *Słownik gwary czeskiej mieszkańców Kucowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

kto chodzi stale brudny' *ǫn to še scale nie myje, brudos taki fstryntny*, **grubas** 'ten, kto jest bardzo gruby' *ǫg ǫe kto mocno gruby to še vouo gruboz albo gruba beka*, **ochlapus** 'ten, kto stale pije, jest ochlapany wódką' *ǫn t• o ńic nie dba, tylko stale pije oxlapus taki ǫedyn*, **chytrus** 'ten, kto jest chytry' *te ńimce to scale nie byuy take zue xytrusy, bo i ǫemy nam podavauy*, **nagus** 'ten, kto chodzi nago' *lata taki naguz bez ǫadnygo ubrańńa i fstydu ńi mǫ*, **garbus** 'ten, kto ma garb na plecach' *ǫak še nie nastaviuǫ tygo pǫeuamanygo ǫęcoka to potym rosuy take bzytke garbusy*, **piegus** 'ten, kto ma piegi na nosie' *ǫuopoka s pegamy to pegusym vouajom*, **kikrus** 'ten, kto ma kakra, zeza' *tyñ ǫej syn to taki kikrus, no bo na boki kikruje, no zeza mǫ*, **świrus** 'ten, kto ma świra' *ǫn to śfirus taki, lata po fsi, ǫone tuče*, **tłuścioch** 'o grubym, tłustym człowieku' *my to tuščoy na ńego vouamy, bo ma za duǫo saduǫ*, **czarnuch** 'negatywnie o człowieku, który ma czarny kolor skóry' *na muǫynuf to vouajom zuoš'ive čǫrnuxy, ale bo to pǫeče pravda, som čǫrne*, **obdarcuich** 'ten, kto chodzi w obdartym ubraniu' *ǫoǫi čongle v ǫednyx podartyx čuxay obdarčuǫ taki*, **smoluch** 'ten, kto jest brudny jak smoła' *ǫag vstaǫ s tygo buota to ino ǫedyn smolux, taki usmarovany cauy*, **zezuch** 'ten, kto ma zeza' *tygo ǫaškovygo syna to zezuxym pǫezyvǫuy, bo tak mu "očy učeauy ǫak pašau*, **klamczuch** 'ten, który stale mówi kłamstwa' *tyñ co čongle fčiska komu ńepravde to stary kuamčuǫ*, **plotuch** 'ten, kto roznosi plotki' *ta somšatka to najvńikǫy plotuy na fsi, gymba ǫej še nie zamykǫ* oraz nazwy nieosobowe, np.: **siwucha** 'wódka gorszego sortu' *najgorǫy sord vutki to šivuxa, bo ǫes taka myntńǫ, ale mocńǫ ǫak perun*, **śmierducha** 'pszczoła, która ciągnie do smrodu' *pščouy to som stare śmerduxy, bo ǫa• kuń śmerǫi tym kuńskim potym, to še nie moǫe pokazać, bo by go začuuy*, **kopciuch** 'o okopconym, spalonym chlebie' *zańim še dobǫe naučyǫam pec ǫlep, to mi nie ras take čǫrne kopčuǫy povyǫoǫiuy, bo spa'ǫuam*, **wycieruch** 'ze wstrętem o wytartym, zniszczonym ubraniu' *vystroiǫi to še v ǫake pošarpane vyčeruǫy, ǫak to še tylko na šmaty nadaǫe i kursuǫe* itd. Wyżej wymienione przykłady powstały w procesie derywacji słowotwórczej, przy użyciu przyrostków niosących ze sobą ładunek emocjonalny, nadających nowe znaczenie wyrazowi pochodnemu, w stosunku do tego, jakie posiada podstawa. Bardzo często w opracowaniach podejmujących zagadnienie ekspresji nazw atrybutywnych padają stwierdzenia, że derywaty o funkcji stylistycznej są charakterystyczne tylko dla grupy nazw osób, przeważnie o charakterze przezwiskowym. Jak już wspomniałam, wynika to stąd, że nie bierze się w nich pod uwagę derywatów nieosobowych. Jednak stoi to poniekąd w sprzeczności z rozumieniem samego pojęcia atrybutywności, w którym wyraźnie uwzględnia się zewnętrzne cechy zarówno osób, jak i rzeczy. Tymczasem, jak wykazała analiza materiału słowotwórczego z Oleśnicy, określenia nieosobowe stanowią równie cenny materiał do badań nad słowotwórstwem gwarowym co nazwy osobowe i prawie we wszystkich leksemach będących określeniami zwierząt bądź przedmiotów martwych, a urabianych formantami atrybutywnymi o funkcji stylistycznej, ujawnia się stosunek emo-

cyjonalny nazywającego do danego przedmiotu. Wyjątek może stanowić zupełnie neutralny derywat *velox* oznaczający ‘gatunek lnu, który rośnie wyższy od pozostałych’.

Nieco inaczej rzecz się przedstawia przy derywatach atrybutywnych, tworzonych za pomocą przyrostków *-ol*, *-ok* i *-os*, np.: **brzechol** : *bżuchol* ‘ten, kto ma duży brzuch’, **gluchol** : *guchol* ‘złośliwie o głuchym człowieku’, **łysol** : *uysol* ‘żartobliwie o człowieku łysym’, **wąsol** : *vonsol* ‘ten, który nosi wąsy’, **gilos** : *gilos* ‘o dziecku, które ma katar, gile przy nosie’, **pyros** : *pyros* ‘żartobliwie o człowieku, który lubi pyry’, **cudok** : *cudok* ‘ten, kto wyprawia cuda’, **mymłok** : *mymuok* ‘ten, który jest rozmamłany’, **ślepok** : *ślepok* ‘negatywnie o człowieku ślepy, niedowidzącym’, **ślumok** : *ślumok* ‘o człowieku, który nic nie potrafi zrobić’, **dzbuczok** : *zbučok* ‘śmierzące jajko, zbuk’, **ropol** : *ropol* ‘ze złością o samochodzie na ropę, który się ciągle psuje’, na podstawie których zaobserwowano w gwarze proces morfologizacji cechy fonetycznej. Dawne *ā* pochyłone (powstałe z *ā*), które podwyższyło swoją barwę artykulacyjną do *o*, zachowało się w mowie mieszkańców Oleśnicy do dziś, jednakże w niektórych leksemach mamy do czynienia nie z cechą fonetyczną, ale z elementem morfologicznym, stanowiącym część wykładnika derywacyjnego. Częstka fonetyczna traci swoje znaczenie jednostkowe, otrzymuje zaś słowotwórcze i tworzy takie formanty, jak: *-ol*, *-ok*, *-os*. Sufiksy te, nieznanne polszczyźnie literackiej²³, najczęściej wnoszą do nazwy silne zabarwienie ekspresywne. O zjawisku morfologizacji cechy fonetycznej mogłyby również świadczyć przykłady zanotowane w gwarze Proboszczewic koło Płocka²⁴, takie jak: **babol** : *babol* ‘złośliwie baba’, **bogol** : *bogol* ‘z zazdrością o kimś bardzo bogatym’, **głupol** : *gupol* ‘złośliwie o kimś głupim’, **krzywol** : *kšyvol* ‘złośliwie krzywy ząb’, **szczyrbol** : *ščyrbol* ‘złośliwie o kimś szczerbatym’, **cycol** : *cycol* ‘przenośne określenie na dziecko, które trzyma się cycka matki’, **ślepol** : *ślepol* ‘ten, kto ma duże ślepie’. Za usamodzielnianiem się przyrostka *-ol* może przemawiać również fakt, że w gwarze Proboszczewic realizacja *ā* zachowała się raczej szczątkowo. Co więcej, nie zarejestrowano w niej żadnego przykładu o charakterze neutralnym, w którym w miejsce np. przyrostka *-al* wystąpiłby sufiks *-ol*, np. **drwal** : *drval*, **szynal** : *šynal* ‘gwóźdź do szyny’. Derywaty świadczące o zjawisku morfologizacji przyrostków *-ok* i *-os* odnotowano także w gwarze Domaniewka, np. **kłupos** ‘pogardliwie nos’ lub ‘człowiek z dużym nosem’²⁵ oraz w monografii K. Michalewskiego, np. **ciućmok**²⁶. Ładunek emocjonalny zawarty

²³ R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1979.

²⁴ M. Świtała-Cheda, *Budowa słowotwórcza rzeczownika i przymiotnika w gwarze Proboszczewic koło Płocka*, rozprawa doktorska, Łódź 2001.

²⁵ M. Szymczak, *op. cit.*, s. 163, 168.

²⁶ K. Michalewski, *Dystrybucja polskich rzeczownikowych formantów przyrostkowych*, Łódź 1984, s. 91.

w powyższych formacjach słowotwórczych wynika nie tylko z semantyki podstaw, ale i ze znaczenia, jakie nadają im formanty *-ol*, *-ok* i *-os*²⁷.

Skupiając się na aspekcie emocjonalnym derywatów atrybutywnych, należy podkreślić, że istotną rolę, obok stylistycznie nacechowanego formantu, odgrywa także podstawa słowotwórcza w sytuacji, gdy ładunek emocjonalny zawarty jest właśnie w wyrazie fundującym. O zjawisku tym mogą świadczyć przykłady odnotowane w gwarze Oleśnicy, takie jak: **falszywiec** 'z pogardą o fałszywym człowieku' *ǫn to faušywež ię, tu pogadã a tam pužę i še s čuǫveka vyšmeva*, **klótliviec** 'ze złością o klótliwym człowieku' *ta synovã to kul'ivec taki, stale mu avantury užonža*, **koślawiec** 'z ironią o człowieku, który koślawo chodzi' *bo choži tak šmišnie na boki dlatego še muvi košlavec*, **lakomic** 'o człowieku łakomym na jedzenie' *tyñ druži to ię znovu taki uakomec, iag zobãčy žarće to ino mu še ušy tšynsom*, **odmieniec** 'negatywnie o kimś, kto jest odmienny, inny od reszty' *tyñ feluš to zašše byu odmiñec, robiu inačyji niš fšyske*, **podkasaniec** 'z drwiną o kobiecie w podkasaniej sukni' *iag ževuža noši za krutke sukiñki to vyglondã iak potkasañec*, **rozczochniec** 'o rozczochnym, nieuczesanym człowieku' *roščochnañec to še muvi na tygo, co ma počochnane vuosy*, **szczerbiec** 'prześmiewczo o szczerbatym człowieku bez zębów' *tyñ co ni ma fšyskiy zymbuf to ščerbēc*, **zasmarkaniec** 'negatywnie o wścibskim zasmarkanym dziecku' *ñekturę žecoki to som zasmarkañce, bo mã ğile do pasa a ve všysko še firunca*, **okularnik** 'szydlerczo o tym, który nosi okulary' *pševažne s tygo co noši okulary z grubymy škuamy to še šmejom, že ǫn #okularnik*, **zadupnik** 'żartobliwie o cieniu, który ciągnie się człowiekowi za dupą' *tyñ čin to ię zadupnik, bo to fšyñže čuǫvekovi za dupom poleže*, **żałośnik** 'z politowaniem o człowieku żalonym' *tyñ co vyglonda žałošnie to žałošnik taki, že požal še bože*, **grubaśnica** 'pejoratywnie o grubaśnej kobiecie' *iak taka grubaśnica še ñe fštyži f takej krutkej ke-će latać po fši*, **rudzielec** 'negatywnie o człowieku z rudymi włosami' *na tygo ruželca to maržefka voua'i, bo byu prave pomarañcovy*, **wieśniarz** 'człowiek z miasta mówi tak z pogardą o człowieku ze wsi' : *vešñãš*, **babiarz** 'o mężczyźnie, który zdradza żonę z innymi babami' *iak xuop za inymy babamy lata to taki babãš ñic ñe varty*, **mizerota** 'z politowaniem o człowieku mizernym, słabym' *pšeće ona to takã mizerota, že ledvo na nogay ustoji*, **ślepot**a 'ten, kto jest ślepy albo nie patrzy pod nogi jak idzie i się potyka' *iže takã ślepot a potykã še o fšysko na prostyđ drože*, **tępota** 'o człowieku tępym umysłowo, przyglupim' *#o tyñ ięj xuop to takã tympota umysuovã* itp. W powyższych atrybutywach sufiksy *-ec* (*-elec*), *-nik*, *-ica*, *-arz*, są raczej formantami neutralnymi, nie spełniają funkcji stylistycznej. Natomiast o wszelkich odczuciach pejoratywnych, z odcieniem ironii, pogardy, śmiechu, negacji informuje podstawa słowotwórcza. Ekspresywność wyżej wymienionych przy-

²⁷ Patrz I. E j s m u n t, *O pewnych cechach słowotwórstwa gwarowego*, [w:] *Ze studiów nad gramatyką i leksyką języka polskiego i ukraińskiego*, Rozprawy Sławistyczne 20, Lublin 2006.

kładów została przeniesiona w procesie derywacji z wyrazów podstawowych, które w świadomości społeczeństwa uznawane są za ironiczne, pejoratywne, wskazują na wady i ułomności ludzkie nieaprobowane przez ogół, na wyrazy pochodne. Istotę tego zjawiska uchwycił Stanisław Grabias, pisząc, że „wyraz fundujący w wielu przypadkach spełnia rolę donioślejszą niż formant, wpływając np. na zabarwienie derywatów urabianych formantami neutralnymi lub intensyfikując zabarwienia w wypadku skojarzenia nacechowanej podstawy z nacechowanym formantem”²⁸. Myślę, że z tym ostatnim zjawiskiem mamy do czynienia w takich derywatach, jak *mizerota*, *ślepotą* i *tempota*, gdzie ekspresywnie nacechowany wyraz podstawowy (*mizerny*, *ślepy*, *tępy*) łączy się z nacechowanym przyrostkiem *-ota*. Formant ten należy jednak zaliczyć do wykładników derywacyjnych ekspresywnych jedynie w pewnych kontekstach słowotwórczych, przy absencji tego nacechowania w innych²⁹. Stąd, choć wyspecjalizował się on raczej w derywowaniu nazw abstrakcyjnych typu *głupota*, *brzydota*, to w odnotowanych przeze mnie kontekstach tworzy ewidentnie nazwy nosicieli cech.

O tym, czy dany derywat atrybutywny spełnia funkcję stylistyczną, decyduje przede wszystkim kontekst, w którym został użyty, rodzaj formantu, który go tworzy, podstawa, od której pochodzi oraz nastawienie emocjonalne osoby nazywającej względem nazywanej lub jej stosunek do określanego przedmiotu. Zatem to wszystko, o czym pisał już S. Gala, stwierdzając, że „o wartości ekspresywnej nazw decyduje płaszczyzna stylistyczna, kontekst, konsytuacja, intencja nadawcy oraz możliwości percepcyjne odbiorcy czyli czynniki towarzyszące każdej ustalającej się nazwie [...] w określonym lokalnie i społecznie środowisku językowym”³⁰.

Na koniec należałoby zadać pytanie, czy można wyznaczyć granicę pomiędzy funkcją atrybutywną i stylistyczną? Wydaje mi się, że nie ma jednoznacznej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie, gdyż obszary semantyki i stylistyki nakładają się na siebie, a granica, która je wyznacza, jest bardzo płynna; zwykle funkcji stylistycznej towarzyszy także funkcja semantyczna. Zdaniem Ireny Szczepankowskiej „trudno byłoby [...] w kategorii gwarowych NAttr oddzielić elementy opisujące od wartościujących i emocjonalnych”, ponieważ „ekspresywizmy ulegają szybkim zmianom zarówno pod względem treści, jak i nacechowania emocjonalnego realizującego się w określonych kontekstach językowych i uwarunkowanego sytuacją pozajęzykową”³¹. Istotny jest również fakt, czy dany formant pozostaje ekspresywny we wszystkich swoich funkcjach leksykalnych, czy też ekspresywność towarzyszy tylko wybranym jego funkcjom

²⁸ S. Grabias, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981, s. 183.

²⁹ *Ibidem*, s. 55.

³⁰ S. Gala, *Kategorie semantyczne a odmiany stylistyczne w antroponomii*, „Onomastica” 1983, t. 28, s. 129.

³¹ I. Szczepankowska, *op. cit.*, s. 116.

w odpowiednim kontekście słowotwórczym. Analizując zebrane przykłady gwarowe oraz ogólnopolskie, można zauważyć, że formanty *-as*, *-och*, *-ocha*, *-uch*, *-ucha*, *-us* występują zarówno w gwarze Oleśnicy, jak również w języku ogólnonarodowym wyłącznie w funkcji stylistycznej, w każdym kontekście słowotwórczym³². Dlatego za S. Grabiasem można je nazwać przyrostkami inwariantnie ekspresywnymi, jednokategorialnymi, ponieważ tworzą one wyrazy pochodne tylko w zakresie jednej kategorii słowotwórczej³³ – w tym wypadku atrybutywnej.

Warto także zauważyć, że zarówno gwara jak i polszczyzna ogólna wypracowały sobie podobne mechanizmy i wspólne środki słowotwórcze przy derywowaniu nazw atrybutywnych. Będą to przede wszystkim te same formanty i ogromna ich produktywność (*-ak*, *-ek*, *-ik*, *-ka*, *-acz*, *-arz*, *-ec* itd.), jak również te przyrostki, które w derywatach gwarowych oraz ogólnopolskich są nośnikami pejoratywnego zabarwienia emocjonalnego (*-as*, *-och*, *-ocha*, *-uch*, *-ucha*, *-us* itd.). Jednak obok elementów wspólnych pomiędzy gwarą a językiem ogólnonarodowym istnieją znaczące różnice. Przede wszystkim dotyczą one odmiennej motywacji derywatów atrybutywnych, innej dystrybucji i kształtu formantów, z których część ze względu na różną parafrazę bądź na skutek morfologizacji cechy fonetycznej nie należy do zasobu słownictwa literackiego. Poza tym zakres występowania ekspresywów atrybutywnych i stopień natężenia teje ekspresji w gwarach są znacznie większe, dlatego też płaszczyzna stylistyczna jest jednym z elementów odróżniających gwarę od języka literackiego. Obserwując informatorów podczas eksploracji, odniosłam wrażenie, że tworzenie atrybutywów ekspresywnych przez mieszkańców wsi to proces indywidualny, który przebiega zupełnie swobodnie i spontanicznie, brak w nim sztuczności i wyszukanych słów. Przychyły się zatem do opinii I. Szczepankowskiej, która uważa, że to ekspresyvizmy przenikają z gwary do języka ogólnego³⁴, nie zaś na odwrót.

Objaśnienia skrótów

Gramatyka... – *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998.

Górn. – H. G ó r n o w i c z, *Formanty przyrostkowe rzeczowników w gwarach malborskich. Cz. I*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1967, t. 13, s. 13–53; *Cz. II*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1968, t. 14, s. 53–82.

Grz. – R. Grzegorzycowa, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1974.

³² Por. z *Klasyfikacją formantów ekspresywnych*, [w:] S. G r a b i a s, *op. cit.*, s. 70–76.

³³ *Ibidem*, s. 54–55.

³⁴ I. S z c z e p a n k o w s k a, *op. cit.*, s. 118.

Kl. – Z. Klemensiewicz i in., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981.

NAttr – nazwy atrybutywne

Szym. – M. Szymczak, *Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w powiecie łęczyckim*, Łódź 1961.

Izabela Ejsmunt

**ATTRIBUTIVE AND EXPRESSIVE CHARACTER OF NOUN DERIVATES IN THE
DIALECT OF OLEŚNICA NEAR PODDĘBICE**

(Summary)

The main aim of this article was to present (on the basis of the rich dialect material) the relationships between the semantic and stylistic functions in attributive noun derivates, as well as, to discuss the differences between the mentioned derivates types.

Furthermore, an effort was made to highlight the differences between the dialect and the general Polish language and to point out their possible common features.

A certain kind of review of the semantic capacity and the nomenclature of the attributive category in other dialect and general Polish language studies was also performed.